

sygn. XXV C 1269/19

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2019 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR (del.) Kamil Gołaszewski

Protokolant Katarzyna Konarzewska

po rozpoznaniu 2 października 2019 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) SA w W.

przeciwko A. S., D. S.

o zapłatę kwoty 293 640,12 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 289 203,03 zł od 9 lutego 2018 roku do dnia zapłaty

I. zasądza od **A. S. i D. S.** solidarnie na rzecz **(...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W.** kwotę 5 158,17 zł (pięć tysięcy sto pięćdziesiąt osiem złotych siedemnaście groszy),

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od **A. S. i D. S.** solidarnie na rzecz **(...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W.** kwotę 444,04 zł (czteryście czterdzieści cztery złote cztery grosze) tytułem kosztów procesu, w tym 189,63 zł (sto osiemdziesiąt dziewięć złotych sześćdziesiąt trzy grosze) tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

IV. wyrokowi w punkcie I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności..

sygn. XXV C 1269/19

UZASADNIENIE

wyroku zaocznego z 2 października 2019 roku

Żądania stron

Złożonym w niniejszej sprawie pozwem z 22 lutego 2018 roku powód dochodził od pozwanych A. S. i D. S. należności wywodzonych z zawartej z pozwanymi umowy o kredyt hipoteczny z 22 czerwca 2007 roku, numer (...). Powód wskazywał przy tym, że na objętą żądaniem kwotę 299 856,64 zł składa się:

- 289 203,03 zł kapitału kredytu,
- 6 216,52 zł odsetek umownych naliczonych zgodnie z Regulaminem od kwoty kapitału kredytu za okres od 2 kwietnia 2017 roku do 19 listopada 2017 roku (pозew w tej części został zwrócony zarządzeniem z 26 kwietnia 2018 roku, k.53),
- 4 437,09 zł odsetek ustawowych za opóźnienie, naliczonych od kwoty kapitału kredytu za okres od 20 listopada 2017 roku do 8 lutego 2018 roku.

Ponadto powód żądał zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty kapitału kredytu od 9 lutego 2018 roku do dnia zapłaty

Wobec utraty zdolności sądowej przez dotychczasowego powoda sąd zawiesił postępowanie na podstawie art.174§1 pkt 1 kpc a następnie podjął je z udziałem Banku (...) SA w W. (obecnie (...) Bank (...) SA w W.) jako podmiotu, który wykazał, że jeszcze przed utratą zdolności sądowej przez pierwotnego powoda nabył w wyniku podziału przez wydzielenie część majątku (...) Bank (...) SA, obejmującą wierzytelność, o którą toczy się spór (art.531§2¹ ksh).

Pozwani nie zajęli stanowiska i nie stawili się na rozprawę, co stanowiło podstawę wydania wyroku zaocznego.

Postanowieniem z 24 maja 2019 roku sąd zobowiązał strony do zajęcia stanowiska odnośnie możliwości uznania części postanowień umowy i regulaminu za niedozwolone postanowienia umowne.

Ustalenia faktyczne

Zgodnie z art.339 kpc, jeżeli pozwany nie stawiał się na wyznaczone posiedzenie, albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie i nie złożył w sprawie wyjaśnień, zachodzą przesłanki do wydania wyroku zaocznego. W tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

W rezultacie należało przyjąć za prawdziwe zawarte w pozwie twierdzenia powoda o:

- zawarciu 22 czerwca 2007 roku przez A. S. i D. S. oraz (...) SA Oddział w Polsce umowy kredytu,
- istnieniu następstwa prawnego pomiędzy (...) SA Oddział w Polsce a (...) Bank (...) SA,
- skierowaniu do pozwanych pism z 6 października 2017 roku zawierających oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu.

Ponadto w oparciu o przedłożone przez powoda dokumenty (umowa o kredyt hipoteczny, Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) SA, Historii zmian struktury zadłużenia do 2014-5-16, Historii zmian struktury zadłużenia od 2014-05-16 do 2019-06-25), Harmonogramu spłaty kredytu, Historii spłaty kredytu od 2007-08-02 do 2019-06-25 należało ustalić, że:

- Na podstawie umowy o kredyt hipoteczny pozwani wykorzystali kwotę 336 756,94 zł,
- Okres kredytowania wynosił 420 miesięcy,
- W dniu 9 lutego 2018 roku powód wystawił dokument określony jako wyciąg z ksiąg bankowych nr (...), którego zasadnicza treść sprowadza się do:

„Na podstawie ksiąg prowadzonych przez (...) Bank (...) SA (...) zaświadcza się, że A. S., D. S. (...) z tytułu Umowy o kredyt hipoteczny nr (...) zawartej w dniu 22/06/2007 zobowiązani są zapłacić na rzecz (...) Bank (...) SA kwotę 299 856,64 zł (...), na którą składają się następujące należności:

- 1) 289 203,03 zł tytułem kapitału kredytu,
 - 2) 6 216,52 zł tytułem odsetek umownych, naliczonych za okres od dnia 02/04/2017 r. do dnia 19/11/2017 r.,
 - 3) 4 437,09 zł tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie, naliczonych od kwoty kapitału kredytu za okres od dnia 20/11/2017 r. do dnia 08/02/2018 r., tj. do dnia poprzedzającego wystawienie niniejszego wyciągu z ksiąg bankowych.
- Kwoty wskazane w wyciągu stanowiły podstawę sformułowanego powództwa.

- W dniu 19 listopada 2017 roku zadłużenie pozwanych z tytułu zaległego kapitału wynosiło 5 158,17 zł, a kapitału niewymagalnego 284 044,86 zł (s.34 Historii zmian struktury zadłużenia k.138v).

Podstawa rozstrzygnięcia

Powyższe ustalenia faktyczne nie dają podstaw do przyjęcia, że wymagalna jest całość należności dochodzonej pozwem, a to ze względu na brak możliwości przyjęcia, że doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu. Zasądzeniu na rzecz powoda podlega jedynie kwota 5 158,17 zł stanowiąca niewątpliwie istniejące zadłużenie z tytułu kapitału kredytu. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Rozstrzygając w ten sposób, sąd miał na uwadze że zgodnie z art. 3 kodeksu postępowania cywilnego, na stronach postępowania spoczywa ciężar przytaczania okoliczności faktycznych i powoływania dowodów. Równocześnie art. 6§2 kpc określa, że realizacja tego obowiązku powinna następować bez zwłoki. Powód przedstawiając zbyt ograniczoną podstawę faktyczną ryzykuje, że uniemożliwi to uwzględnienie żądania. Powód (wierzyciel) dochodząc od pozwanego (dłużnika) spełnienia określonego świadczenia, powinien przedstawić twierdzenia (a w razie potrzeby – również dowody) w zakresie łączącego go z pozwanym stosunku prawnego (wynikającego czy to z umowy, czy z innych źródeł), będącego źródłem zobowiązania, które miałby wykonać dłużnik. Powołując się na istnienie po stronie pozwanego obowiązku zapłaty określonej kwoty, powód winien był przedstawić twierdzenia faktyczne dotyczące treści stosunku prawnego, z którego taki obowiązek wynika (w szczególności, jeśli podstawą jego istnienia jest stosunek umowny – treści umowy) oraz zaistnienia określonych zdarzeń, które w świetle łączącego strony stosunku prawnego doprowadzą do powstania obowiązku takiego świadczenia, aktualnego w dacie zamknięcia rozprawy.

Możliwości przyjęcia, na podstawie art. 339 kpc, twierdzeń faktycznych za prawdziwe nie należy w żadnym razie utożsamiać z możliwością przyjęcia, że zgłoszone żądanie jest uzasadnione. Artykuł 339 kpc nie może być rozumiany w ten sposób, że bierność pozwanego zwalnia powoda od przedstawienia takich twierdzeń faktycznych, które w pełni uzasadniają zgłoszone żądanie. Bierność pozwanego nie oznacza, że należy uwzględnić powództwo. Podkreślić należy, że czym innym jest instytucja uznania powództwa (art. 213§2 kpc), a czym innym są skutki bierności pozwanego określone w art. 339 kpc. Uznanie powództwa, którego skutkiem jest co do zasady wydanie wyroku uwzględniającego żądanie pozwu, stanowi oświadczenie woli pozwanego i nie może nastąpić przez jego bierne zachowanie – przeciwnie wymaga złożenia wyraźnego oświadczenia. Bierność pozwanego w żadnym razie nie oznacza, że akceptuje on zgłoszone żądanie. Nie zwalnia również sądu od weryfikacji, czy przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne uzasadniają żądanie pozwu, tak samo jak nie zwalnia od oceny czy przytoczony przez powoda stan faktyczny stanowi podstawę, w świetle norm prawa materialnego, zgłoszonego żądania.

Podkreślić przy tym należy, że czym innym jest dokonanie oceny czy przedstawione fakty stanowią podstawę zgłoszonego żądania, a czym innym jest ocena, czy strona procesu (powód) wykazała, że określone fakty mają miejsce. Zarówno powołane już art. 3 i art. 6§2 kpc, jak i treść art. 207 kpc oraz art. 227 kpc czyni wyraźne rozróżnienie pomiędzy twierdzeniami faktycznymi a dowodami.

Powód winien zatem przedstawić taki zespół twierdzeń faktycznych, który, po zastosowaniu do niego odpowiednich norm prawnych, doprowadzi do wniosku o istnieniu po stronie pozwanej obowiązku świadczenia odpowiadającego żądaniu pozwu. Konstrukcja pozwu i innych pism procesowych, a ostatecznie – twierdzeń zgłaszanych podczas rozprawy – powinna być taka, by przedstawiony w nich stan faktyczny uzasadniał w pełny sposób dochodzone roszczenie. Wskazanie okoliczności faktycznych w pozwie musi nastąpić w takich granicach, aby można było stwierdzić, że skierowane do sądu żądanie znajduje w nich uzasadnienie.

Podkreślić przy tym należy, że chodzi o przedstawienie faktów, a nie twierdzenia o tym, że pozwany zobowiązany jest do spełnienia określonego świadczenia (świadczenie jest wymagalne), gdyż wniosek taki stanowi rezultat zastosowania normy prawnej w określonym stanie faktycznym, nie zaś fakt (twierdzenie faktyczne). Przez podanie okoliczności faktycznych uzasadniających zgłoszone żądanie należy rozumieć sytuację, w której powód opisuje w pozwie konkretne wydarzenia historyczne, z którymi wiąże powstanie po jego stronie określonego roszczenia wobec

pozwanego. Zdecydowanie odróżnić należy zaistnienie określonego wydarzenia (np. podpisanie umowy o określonej treści, doręczenie wypowiedzenia, wypłata określonej kwoty czy też dokonanie określonych transakcji) od oceny skutków jakie wiążą się z tym zdarzeniem.

Powyższe wymogi mają pełne zastosowanie również w warunkach rozprawy zaocznej. Wyrażenie w pozwie stanowiska, że pozwany zobowiązany jest do zapłaty określonej kwoty jest wyłącznie stanowiskiem procesowym strony. Nie stanowi zaś twierdzenia faktycznego, które objęte jest zakresem stosowania art. 339 kpc, czy też innych przepisów pozwalających na ustalenie określonego faktu bez przeprowadzenia dowodu.

Bierność pozwanego i wydanie wyroku zaocznego nie oznacza więc, że zgłoszone żądanie jest uzasadnione. Może oznaczać jedynie, że prawdziwe są fakty wskazane przez powoda. Nadal jednak fakty te podlegają ocenie sądu, dokonywanej w szczególności w zakresie tego, czy znajduje w nich oparcie zgłoszone żądanie i odpowiadający mu obowiązek pozwanego.

Podsumowując, stwierdzić należy, że sąd nie może, nawet wydając, przy bierności strony pozwanej, wyrok zaoczny, uwzględnić powództwa jeśli powód nie przytoczył takich faktów, z których wynika zgłoszone żądanie, jak również gdy nie jest możliwe ich ustalenie. Sąd nie może zasądzić dochodzonej pozwem kwoty jeśli nie wie z czego wynika obowiązek jej zapłaty w dacie wyrokowania, tj. na podstawie jakich okoliczności faktycznych i jakich postanowień łączącego strony stosunku prawnego (w tej sprawie umowy) powstał po stronie pozwanej obowiązek zapłaty. Sytuacja taka miała miejsce w niniejszej sprawie.

Nieskuteczność wypowiedzenia umowy kredytu

W pierwszej kolejności powód nie przywołał twierdzeń, które pozwoliłyby na przyjęcie, że zasadna jest teza o wymagalności wskazanej w pozwie należności, w szczególności wymagalności całości zadłużenia z tytułu kapitału kredytu.

Istotnie, powód przywołał fakt wypowiedzenia umowy kredytu, a nawet przedłożył dowód doręczenia odpowiedniego pisma pozwanemu. Jednak zgodnie z art. 75c ust. 1 i 2 Prawa bankowego, jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych. W wezwaniu bank informuje kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Przepisy te mają zastosowanie do łączącego strony stosunku prawnego na mocy art. 12 ustawy o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw z dnia 25 września 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1854), zgodnie z którym banki oraz spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe, w terminie 30 dni od dnia wejścia w życie ustawy, dostosują swoją działalność do wymagań określonych w art. 75c ustawy zmienianej w art. 1 [prawa bankowego – przyp. sądu], w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. W związku z tym przed wypowiedzeniem umowy powód powinien był wezwać pozwanego do spłaty opóźnionych rat, wyznaczając mu w tym celu 14-dniowy termin.

Powód w żaden sposób nie wykazał, aby takie działania podjął, ani nawet nie twierdził, że ich dokonał (co w warunkach wyrokowania zaocznego byłoby wystarczające). Skutkiem zaś niewdrożenia przez bank wskazanych działań upominawczych jest nieskuteczność złożonego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 stycznia 2018 r., I ACa 682/17).

Przyjąć zatem należało, że dokonane wypowiedzenie umowy było nieskuteczne. Nie oznacza to jednak, że całość roszczenia powoda była nieuzasadniona. Nieskuteczność wypowiedzenia oznacza jedynie, że w dacie zamknięcia rozprawy o wielkości świadczeń należnych powodowi od pozwanych decydowały – z zastrzeżeniem uczynionym dalej – postanowienia umowy. Pozwani byli więc zobowiązani do zapłaty na rzecz powoda rat, których terminy płatności przypadły przed 2 października 2019 roku.

Brak możliwości ustalenia zadłużenia pozwanych

Jednak powód nie przedstawił twierdzeń (a tym bardziej dowodów), które pozwalałyby na ustalenie wysokości tych należności. Zawarta przez strony umowa przewidywała zmienne oprocentowanie ustalane jako suma stopy referencyjnej WIBOR 3M oraz stałej marży banku w wysokości 1,20 punktów procentowych (§3 umowy). Tymczasem o ile przedłożone przez powoda zestawienia pozwalają ustalić, że na dzień 19 listopada 2017 roku zadłużenie powodów z tytułu kapitału niewymagalnego wynosiło 284 044,86 zł, to przedstawione przez powoda informacje o wysokości odsetek umownych dotyczą okresy do stycznia 2017 roku (k.148). Brak jest zatem podstaw do ustalenia wysokości odsetek od listopada 2017 roku do października 2019 roku, co uniemożliwia wyliczenie wysokości rat kapitałowo-odsetkowych płatnych w tym okresie, a w konsekwencji nie jest możliwe ustalenie wysokości zadłużenia na chwilę zamknięcia rozprawy.

Niedozwolony charakter postanowień dotyczących odsetek od zadłużenia przeterminowanego

Ponadto postanowienia umowy i Regulaminu dotyczące możliwości pobierania i wysokości odsetek od zadłużenia przeterminowanego nie wiążą pozwanych na podstawie art. 385¹ kc, gdyż stanowią niedozwolone postanowienia umowne. Konsekwencją powyższego jest brak możliwości naliczania odsetek od zadłużenia przeterminowanego.

Badanie istnienia materialnoprawnej podstawy roszczenia obejmuje również badanie czy zawarta przez strony umowa nie zawiera niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ kc. Zgodnie z powołanym przepisem, Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§2). Nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§4). Kolejny przepis (art.385² kc) przewiduje, że Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości, abuzywny charakter postanowień umowy zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, sąd winien uwzględnić z urzędu. Nie stoi temu na przeszkodzie bierność konsumenta. Tylko bowiem wyraźnie wyrażona i świadoma wola ze strony konsumenta umożliwia przyjęcie, że wyraził on zgodę związanie go postanowieniami abuzywnymi. Bierność konsumenta, w świetle treści art. 385¹ kc i wynikającej z niej sankcji niezwiązania konsumenta, nie wyłącza możliwości dokonania oceny abuzywności określonych postanowień. Następuje to jednak na podstawie okoliczności faktycznych ustalonych w toku postępowania.

Zgodnie z art. 385¹§1 kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z art. 385¹§1 kc wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne tj.: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy.

Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest zaś jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest gdy: postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz gdy postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Dokonanie w świetle tych zasad łączącej strony umowy prowadzi do wniosku, że abuzywny charakter mają postanowienia §8 umowy, przewidujące, że od zadłużenia przeterminowanego bank pobiera odsetki o charakterze zmiennym, które w dniu sporządzenia umowy wynoszą 16% w stosunku rocznym, a szczegółowe zasady naliczania odsetek od zadłużenia przeterminowanego oraz zasady zmiany tego oprocentowania znajdują się w Regulaminie. Z kolei §6 ust.4 Regulaminu przewiduje, że oprocentowanie od zadłużenia przeterminowanego ma charakter zmienny i jego wysokość ustalana jest przez Bank w aktualnej taryfie. Bank jest uprawniony do zmiany jego wysokości, z zastrzeżeniem postanowień §15 ust.5-6. Z kolei te postanowienia przewidują, że bank jest uprawniony do zmiany Taryfy w przypadku zmiany któregokolwiek z następujących parametrów (ust.5):

- 1) wysokości stóp procentowych krajowego rynku pieniężnego,
- 2) wysokości rezerwy obowiązkowej,
- 3) poziomu jakichkolwiek stóp procentowych ustalanych przez Radę Polityki Pieniężnej lub NBP,
- 4) poziomu inflacji,
- 5) wskaźnika kosztów finansowania działalności banku,
- 6) dochodów z lokowania środków pieniężnych,
- 7) formy lub zakresu wykonywania danej czynności,
- 8) wysokości kosztów danej czynności.

Zgodnie z ust.6 zmiana Taryfy nie stanowi zmiany Umowy. W przypadku zmiany Taryfy w części dotyczącej opłat i prowizji obowiązujących po uruchomieniu kredytu, Bank wysłał Kredytobiorcy wyciąg ze zmian dotyczących Kredytobiorcy wraz z najbliższym harmonogramem spłaty. Wyżej wymienione zmienione opłaty i prowizje zaczynają obowiązywać po upływie 14 dni od doręczenia zmian, chyba, że kredytobiorca w tym terminie złoży pisemne wypowiedzenie umowy.

Brak indywidualnego uzgodnienia powyższych postanowień umownych wynika w sposób oczywisty z użycia do zawarcia umowy wzorca umownego, jak również uzupełnienia łączącego strony stosunku prawnego o postanowienia Regulaminu. Okoliczności tych powodów nie udało się w żaden sposób podważyć, mimo że zgodnie z art. 385§4 kc, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na nim.

Bez wątplenia również postanowienia przewidujące określenie wysokości odsetek pobieranych od zadłużenia przeterminowanego nie określają głównych świadczeń stron.

Pozostała zatem ocena tych postanowień umownych w świetle pozostałych przesłanek abuzywności, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta.

W sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Klauzula dobrych obyczajów nawiązuje do wyobrażeń o uczciwych, rzetelnych działaniach stron, a także do zaufania, lojalności, jak również – w stosunkach z konsumentami – do fachowości. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi.¹

Dobre obyczaje, do których odwołuje się art.385¹ kc stanowią przykład klauzuli generalnej, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści czynności prawnej w świetle norm pozaprawnych. Chodzi o normy

moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez "dobre obyczaje" w rozumieniu art. 385¹§1 kc należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami.

Należy przy tym mieć na uwadze, że pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt kodeksu cywilnego użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary. Powołany przepis przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Równocześnie preambuła dyrektywy zawiera w motywie 16 istotne wskazówki interpretacyjne pozwalające ustalić pożądane zachowania zgodne z wymogami dobrej wiary. W szczególności: przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Również przy interpretacji kolejnej z wymaganych dla stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego przesłanek, tj. rażącego naruszenia interesu konsumenta, odwołać należy się do treści przepisów dyrektywy. W ich świetle w pełni znajdują uzasadnienia twierdzenia, iż rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Jednak nie wyczerpuje to zakresu, w którym może dojść do naruszenia interesów konsumenta. Chodzi bowiem nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu², wprowadzenia w błąd, nierzetelności traktowania³.

Zwrócić należy przy tym uwagę, że o ile ustawodawca posłużył się w art. 385¹ pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co może wskazywać na ograniczenie treści stosowania przepisów do przypadków skrajnej nierównowagi interesów stron, to w treści art. 3 ust. 1 dyrektywy ta sama przesłanka została określona jako wymóg spowodowania poważnej i znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji konieczność wykładni art. 385¹ kc w świetle wymogów dyrektywy rodzi konieczność złagodzenia kryteriów stawianych skutkom postanowienia, których zaistnienie pozwalać będzie na stwierdzenia jego niedozwolonego charakteru. Tradycyjne stopniowanie, w którym za rażące uznaje się sytuacje skrajne, nadzwyczajne, ustąpić musi konieczności odnoszenia się jedynie do znamienia znaczącej nierównowagi, jako wypełniającej już kryteria rażącego naruszenia.

Zgodnie z art. 385² kc oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Również zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy nadanym sprostowaniem z dnia 13 października 2016 roku⁴, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna.

W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, również oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, skorzystał. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w

toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może zaś być abuzywnie bądź tracić takiego charakteru jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta.

Oceniając w świetle powyżej opisanych przesłanek postanowienia umowne regulujące sposób ustalenia wysokości oprocentowania zadłużenia przeterminowanego należy stwierdzić, że mają one niedozwolony charakter ze względu na przyznanie przedsiębiorcy uprawnienia do jednostronnego kształtowania treści stosunku prawnego w zakresie wyznaczenia wysokości oprocentowania od zadłużenia przeterminowanego. Swoboda przedsiębiorcy pozostaje ograniczona jedynie przepisami regulującymi wysokość odsetek maksymalnych. Nie stanowi żadnego ograniczenia pozorne określenie przesłanek zmiany w §15 Regulaminu. Zakres okoliczności, które umożliwiają zmianę taryfy jest na szeroki, a znaczna część pojęć jest niejasna i nieprecyzyjna. Nawet jeśli powołane przesłanki dałyby się zdefiniować, a zmiany odpowiednich parametrów ustalić, to nie wiadomo jaki ma być wpływ ich zmiany na zakres zmian wysokości oprocentowania.

Tymczasem jak wyjaśnił Sąd Najwyższy: „zmiana treści stosunku zobowiązaniowego przez związanie wzorcem wydanym w czasie trwania tego stosunku dopuszczalna jest tylko wtedy, gdy taka możliwość została przewidziana w umowie lub we wzorcu poprzez zastrzeżenie klauzuli modyfikacyjnej (zob. np. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992, Nr 6, poz. 90, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r., III CZP 50/92, OSP 1993, Nr 6, poz. 119 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 933/99, nie publ.). Pogląd taki dominuje również w nauce prawa, przy czym jego zwolennicy podkreślają, że w przeciwnym wypadku możliwe byłoby wnoszenie do treści ukształtowanego stosunku zobowiązaniowego dowolnych zmian niekiedy tylko w tym celu, by druga strona skorzystała z możliwości wypowiedzenia. Klauzula modyfikacyjna - jak przyjmuje się w orzecznictwie - powinna być dostatecznie skonkretyzowana i wskazywać okoliczności uprawniające do zmiany wzorca. Treść tej klauzuli podlega kontroli na podstawie art. 385¹ k.c.”⁵

W konsekwencji omawiane postanowienia umowne są niezgodne z dobrymi obyczajami, gdyż znacznie naruszają na niekorzyść konsumenta równowagę stron stosunku prawnego, a równocześnie rażąco naruszają jego interesy pozostawiając przedsiębiorcy ustalenie wysokości świadczeń konsumenta. Nie wiążą zatem konsumenta, co oznacza, że strony nie uzgodniły wysokości oprocentowania od zadłużenia przeterminowanego.

Przy czym wysokości takiego oprocentowania nie może określać treść art. 481 kc. Przewiduje ona w §2, że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Jednak w przypadku łączącego strony stosunku prawnego nie występuje przypadek, w którym stopa odsetek nie była z góry oznaczona. Przeciwnie, takie oznaczenie nastąpiło, jednakże w sposób który nie może być wiążący dla konsumenta.

Nie znajdzie również zastosowania stanowisko wyrażone w wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-26/13, zgodnie z którym artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zarządzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Z punktów 83 i 84 tego orzeczenia zdaje się wynikać, że zarządzenie skutkom nieważności nieuczciwego warunku poprzez zastąpienie go przepisem o charakterze dyspozytywnym ochroni ma konsumenta przed unieważnieniem umowy w całości. Unieważnienie całej umowy mogłoby bowiem narazić konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w punkcie 33 wyroku z 21 stycznia 2015 roku w połączonych sprawach C#482/13, C#484/13, C#485/13 i C#487/13 (ECLI:EU:C:2015:21), gdzie Trybunał stwierdza: „sąd krajowy ma możliwość zastąpienia nieuczciwego warunku przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, pod warunkiem że to zastąpienie jest zgodne z celem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 i pozwala na przywrócenie rzeczywistej równowagi między prawami a obowiązkami stron umowy. Jednak możliwość taka jest ograniczona do przypadków, w

których nieważność nieuczciwego warunku zobowiązywałaby sąd do stwierdzenia nieważności danej umowy w całości, narażając przez to konsumenta na penalizujące go konsekwencje.”

Jednak eliminacja z umowy treści postanowień regulujących wysokość oprocentowania zadłużenia przeterminowanego w żadnym razie nie może prowadzić do nieważności umowy. Nie istnieje więc jedyna dopuszczona przez Trybunał przesłanka stosowania przepisu dyspozytywnego. Natomiast zastępowanie niedozwolonych postanowień treścią przepisów dyspozytywnych wyłącznie na korzyść przedsiębiorcy jest niedopuszczalne.

Zwrócić należy uwagę, że w wyroku z 14 czerwca 2012 roku, C-618/10 TSUE wskazał, że z brzmienia art.6 ust.1 dyrektywy 93/13 wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków. Zaś art.6 ust.1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on uregulowaniu państwa członkowskiego, które zezwala sądowi krajowemu, przy stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, na uzupełnienie umowy poprzez zmianę treści tego warunku. Co istotne – wyrok został wydany na gruncie sporu o możliwość zastąpienia wysokości odsetek określonych w umowie odsetkami ustalonymi na podstawie obowiązujących przepisów.

W konsekwencji zatem należało przyjąć, że roszczenie powoda o zapłatę odsetek za opóźnienie nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż po wyeliminowaniu części postanowień umownych i braku możliwości ich zastąpienia przepisami dyspozytywnymi, nie znajduje podstawy prawnej.

Zasądzona kwota

Stąd też na rzecz powoda zasądzono jedynie kwotę odpowiadającą sumie zaległego kapitału, która była możliwa do ustalenia na podstawie twierdzeń zgłoszonych w toku postępowania i przedstawionych przez powoda dokumentów.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu, przy czym w zakresie należności, których termin wymagalności przypadał od 19 listopada 2017 roku do 1 października 2019 roku – jako nieudowodnione, zaś w przypadku należności płatnych w terminach późniejszych, zgodnie z nadal wiążącą strony umową kredytu – jako przedwczesne.

Wyciąg z ksiąg bankowych

Powyższej oceny nie zmienia przedłożenie przez powoda dokumentu określonego jako „Wyciąg z ksiąg bankowych”. Oczywiście jest jednak, że wyciąg z ksiąg bankowych nie kreuje obowiązku zapłaty, nie jest papierem wartościowym, więc jego złożenie nie jest wystarczające do zasądzenia dochodzonej pozwem kwoty.

Ponadto wskazać należy, że złożony przez powoda dokument zatytułowany „wyciąg z ksiąg bankowych” w rzeczywistości wyciągiem z ksiąg bankowych nie jest. Wyciąg powinien odzwierciedlać strukturę dokumentu źródłowego, wiernie go odtwarzać w określonej części, a przynajmniej powinno wynikać z niego z jakiej pozycji (części) dokumentu źródłowego wyciąg został wykonany⁶. Tymczasem złożony przez powoda dokument jest jedynie oświadczeniem powoda o okolicznościach, która mają wynikać z ksiąg bankowych („Na podstawie ksiąg Banku, (...) Bank (...) S.A. stwierdza, że (...)”). Przy tym nawet jeśliby uznać złożony przez powoda dokument za wyciąg to i tak ma on jedynie moc dokumentu prywatnego w postępowaniu sądowym na podstawie art. 95 ust. 1a prawa bankowego, a więc jego moc dowodowa jest niewystarczająca do uznania wysokości roszczenia za udowodnione. Stanowi bowiem jedynie dowód tego, że powód złożył określone oświadczenie dotyczące jego oceny znaczenia zapisów w księgach bankowych. Nie stanowi dowodu prawdziwości tych zapisów. Nie może też zastąpić konieczności zgłoszenia odpowiednich twierdzeń faktycznych.

Mając powyższe na względzie, sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

(...)

1 M.Bednarek w: System Prawa Prywatnego Tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, 2013, s.766.

2 Cz. Żuławska w: Komentarz do Kodeksu cywilnego red. G.Bieniek, Księga trzecia, Zobowiązania, W-wa 2003, s.137.

3 M.Bednarek w: System Prawa Prywatnego Tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, W-wa 2013, s.767.

4 Dz.Urz.UE.L z 2016 r. Nr 276, poz. 17[1].

5 Wyrok Sądu Najwyższego z 15 lutego 2013 roku, sygn. I CSK 313/12.

6 Zob. Komentarz do art. 112, A. Oleszko, Prawo o notariacie. Komentarz. Część II, LexisNexis, 2012; Komentarz do art. 250, A. Góra-Błaszczkowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1-729, Warszawa 2016